



PROVIDAS ROMANORUM

Encyklika papieża BENEDYKTA XIV

Spis treści

Providas Romanorum.....	2
Moc obowiązująca praw i sankcji poprzednich papieży.....	2
Potępienie masonerii przez Klemensa XII	2
Potwierdzenie zarządzeń Klemensa XII.....	2
Rozgrzeszenie dla powracających na łono Kościoła.....	2
Słuszność kary ustanowionej dla wstępujących do masonerii	3
Potwierdzenie ustawy.....	3
Powody potępienia tajnych stowarzyszeń	3
Zobowiązanie do zachowania ścisłej tajemnicy. Przysięga	3
Sprzeczność z obowiązującym prawem. Zakaz działalności. Zła sława	3
Współpraca z władzą świecką.....	4
Zalecenia do rządzących.....	4
Zakończenie.....	4

Benedykt XIV

O TOWARZYSTWACH WOLNOMULARZY

Providas Romanorum

Benedykt biskup, Sługa Sług Bożych. Na wieczną rzeczy pamiątkę!

Moc obowiązująca praw i sankcji poprzednich papieży

Przewidziane przez Naszych poprzedników Papieży Rzymskich prawa oraz sankcje, nie tylko w przeszłości, ale i obecnie, posiadają moc obowiązującą bez względu na upływ czasu albo ludzkie zaniedbanie, a tym bardziej i te, które niedawno zostały wydane. Dlatego na nowo zamierzamy je potwierdzić mocą Naszego autorytetu, aby ich poprzednia moc otrzymała pełną siłę, czynimy to bowiem ze słusznej i uzasadnionej przyczyny.

Potępienie masonerii przez Klemensa XII

Błogosławionej pamięci Klemens XII, Nasz poprzednik, w swoim Liście Apostolskim, zaczynającym się od słów: In eminenti, z roku 1738, potępił i objął zakazem na wieczne czasy pewne stowarzyszenia nazywane potocznie wolnomularskimi albo masońskimi lub też inaczej, zabraniając wszystkim wiernym Jezusa Chrystusa pod karą ściągnięcia na siebie ekskomuniki ipso facto, od której to ekskomuniki nikt nie może dostąpić rozgrzeszenia, jak tylko przez właśnie sprawującego rządy papieża, chyba że w niebezpieczeństwie śmierci, żeby nie ośmielili się wstępować do tych stowarzyszeń i je rozpowszechniać. Dokument ten brzmi jak następuje: „Klemens Biskup. Sługa Sług Bożych. Na wieczną rzeczy pamiątkę. Do wszystkich wiernych. Pozdrowienie i apostolskie błogosławieństwo! Ponieważ zostaliśmy wyniesieni do godności apostolskiej i chociaż mało dorównujemy im w zasługach, to jednak ze zrządzenia Bożej opatrności...”.

Potwierdzenie zarządzeń Klemensa XII

Ale podobno znaleźli się tacy, jak się o tym dowiadujemy, którzy poważyli się zapewniać i rozgłaszać, jakoby powyższa ekskomunika rzucona przez Naszego poprzednika, już nie obowiązywała, ponieważ zawarte tam zarządzenia nie były przez Nas potwierdzone, tak jakby wyraźne potwierdzenie papieża następcy było wymagane, aby pozostawały w mocy zarządzenia apostolskie papieża poprzednika. I skoro również pewni pobożni i bogobojni ludzie wysunęli myśl, że aby utracić wszelkie wykręty fałszerzy i by oznajmić zgodność Naszych myśli z wolą Naszego poprzednika, byłoby stosowne dorzucić głos Naszego potwierdzenia do zarządzeń Naszego poprzednika. Za radą wielu naszych Czcigodnych Braci kardynałów świętego rzymsko-katolickiego Kościoła, postanowiliśmy potwierdzić w niniejszych słowach wyżej wymienione zarządzenie Naszego poprzednika... we wszystkim i pod każdym względem... jakby było ogłoszone w Naszym własnym imieniu, i po raz pierwszy.

Rozgrzeszenie dla powracających na łono Kościoła

My zaś, jak dotąd wielu wiernym, którzy przekroczyli wymienione tu ustawy a jednak wykazali rzeczywistą pokutę i nawrócenie oraz przyrzekającym, że więcej już nie wrócą do tych stowarzyszeń udzieliliśmy rozgrzeszenia od zaciągniętej ekskomuniki tak w dawniejszych czasach jak i szczególnie w ubiegłym roku jubileuszowym. Wydaliśmy stosowne zezwolenie mianowanym przez Nas penitencjarzom, aby tego rodzaju pokutnikom, którzy się do nich zwrócą udzielili takiego rozgrzeszenia w Naszym imieniu i na mocy Naszej władzy, również dołożyliśmy wszelkich

starań, aby odpowiednie trybunały i sędziowie wymierzali właściwe kary na tych przestępców co jak nam wiadomo nieraz czynili.

Słuszność kary ustanowionej dla wstępujących do masonerii

W ten sposób uwidoczniły się niewątpliwe dowody słuszności kary ustanowionej z woli Naszego poprzednika Klemensa XII, którego postanowienia wyżej przytoczyliśmy, aby pokazać, że mają one zupełną moc i ważność. Jeżeli zaś zdarzało się, że ktoś wyrażał się o Nas z opinią, że tych postanowień nie respektujemy, to mogliśmy wzgardzić taką opinią i sprawę Naszą powierzyć sprawiedliwości Bożej, zgodnie ze słowami starożytnej modlitwy liturgicznej „Spraw, prosimy Panie, abyśmy nie zważali na obmowy złych ludzi, ale wzgardziwszy taką nieprawością błagamy cię, abys nie dozwolił nam lękać się z powodu niesprawiedliwych oszczerstw, ani też ulec zdradliwym pochlebstwom, ale raczej pozwól nam miłować to, co nakazujesz”, która znajduje się w Mszałe przypisywanym Naszemu poprzednikowi św. Gelazemu, który to śp. wielbny kard. Jozef M. Thomasius niedawno opublikował i włączył do formularza Mszy za oszczerców.

Potwierdzenie ustawy

Aby jednak nie dawać sposobności do mówienia, jako byśmy coś pominęli w powyższych przepisach, co mogłoby doprowadzić do rozpowszechniania kłamliwych opinii, aby zatem zamknąć usta niektórym, po uprzedniej naradzie z kardynałami postanowiliśmy potwierdzić ustawę Naszego poprzednika. Można ją bowiem uznawać za najdokładniejszą i najobszerniejszą w tej sprawie. Dlatego mocą Naszej władzy apostolskiej niniejszym listem potwierdzamy, ponawiamy i nakazujemy, aby była na zawsze w mocy.

Powody potępienia tajnych stowarzyszeń

Zagrożenie czystości religii katolickiej Spośród przyczyn wspomnianych ciężkich zakazów i potępień wyliczonych w obecnej konstytucji, pierwsza jest taka, że do tego rodzaju stowarzyszeń i zgromadzeń przystępują ludzie z różnych religii i sekt, już tylko z tego faktu widać, że zachodzi tu wielkie niebezpieczeństwo zagrożenia czystości religii katolickiej.

Zobowiązanie do zachowania ścisłej tajemnicy. Przysięga

Drugą przyczyną jest zobowiązanie do zachowania ścisłej i nieprzeniknionej tajemnicy pod osłoną, której ukrywa się wszystko, co dzieje się w owych tajnych związkach, do nich można odnieść słowa wypowiedziane przez Cecyliusza Natalisa, które czytamy u Minucjusza

Feliksa: „Honesti semper publico gaudent, scelera secreta sunt – Rzeczy dobre lubią zawsze światło dzienne, zbrodnie przykrywają się tajemnicą”. Trzecią sprawą jest przysięga, którą się potwierdza bezwzględne zachowanie owej tajemnicy, tak jakby było dozwolone komukolwiek zasłaniać się pretekstem obietnicy lub przysięgi, aby nie dopełnić obowiązku zeznań w przypadku śledztwa prowadzonego przez prawowitą władzę, aby zeznać wszystko odpowiadając na pytania sędziów, którzy chcą wiedzieć czy w owych tajnych związkach nie czyni się czegokolwiek co godziłoby w państwo i prawa przysługujące religii lub władzy państwowej.

Sprzeczność z obowiązującym prawem. Zakaz działalności. Zła sława

Czwarty powód wspomnianych potępień wynika stąd, że tego rodzaju stowarzyszenia sprzeciwiają się postanowieniom zarówno prawa cywilnego jak i kanonicznego, skoro zgodnie z prawem cywilnym, wszelkie kolegia i stowarzyszenia powstałe bez urzędowego zatwierdzenia są zabronione, jak wynika z Pandektów, ks. XLVII, ust. 22, o kolegiach i zgromadzeniach, oraz z listu 97 Pliniusza, znajdującego się w ks. X, w którym jest mowa o wydanym przez niego, bez zgody cesarza, rozporządzeniu zabraniającym działalności stowarzyszeń lub zgromadzeń, które nie znajdują akceptacji u władz. Piąta przyczyna jest taka, mianowicie w licznych regionach wspomniane stowarzyszenia zostały już zabronione przez prawo. Ostatni powód to ten, że wspomniane związki

nie cieszą się zaufaniem i poparciem pobożnych i uczciwych mężów, ale raczej mają złą sławę, wszyscy oni byli zgodni, co do ich przewrotności i nieobyczajności.

Współpraca z władzą świecką

Na zakończenie przytoczonej powyżej konstytucji Nasz poprzednik zachęca wszystkich biskupów, przełożonych zakonnych i wszystkich posiadających władze na danym terytorium, aby w celu wykonania postanowień tej konstytucji nie omieszkali, gdyby zachodziła taka potrzeba, odwołać się do pomocy władzy świeckiej. Wszystko to, zarówno w ogólności jak i w szczegółach, nie tylko potwierdzamy, ale także tym wszystkim wspomnianym powyżej przełożonym kościelnym zalecamy do wykonania. Natomiast my sami, niniejszym listem stosownie do obowiązku Naszego urzędu apostołskiego, wzywamy wszystkich katolickich władców oraz wszystkich zwierzchników, aby dopomogli i udzielili wsparcia przy wykonywaniu niniejszej ustawy. Szczególnie z tego powodu, że wszyscy panujący i zwierzchnicy zostali ustanowieni przez Boga, aby byli obrońcami wiary i Kościoła, dlatego ich powinnością jest, aby wszelkimi dostępnymi środkami starali się o to aby ustawy wydane przez Stolicę Apostolską były respektowane. O tym także im przypomnieli zgromadzeni na Soborze Trydenckim Ojcowie, o czym czytamy w rozdz. 2 z sesji XXV, a co jeszcze dawniej zostało bardzo pięknie wypowiedziane przez cesarza Karola Wielkiego, który w swoich ustawach kapitularnych w tytule I, w rozdziale 2, nakazuje wszystkim swoim poddanym przestrzegania praw kościelnych, i tak dodaje: „W żaden sposób nie możemy pojąć jak mogliby nam być poddani ci, którzy okazaliby się nieposłuszni Bogu i kapłanom”.

Zalecenia do rządzących

Z tego powodu wszystkim zwierzchnikom i rządzącym w swoich państwach zalecał, aby każdego zobowiązywali do należnego posłuszeństwa prawom kościelnym, ustanowił także surowe kary wobec tych, którzy tego nie dopełniliby. Między innymi tak się wypowiedział: Jeżeliby znaleźli się – co nie daj Boże! – tacy, którzy w tych sprawach wykazywaliby niedbałość lub nieposłuszeństwo, niech będą pewni, że nie tylko nie będą mogli sprawować żadnych urzędów w cesarstwie, nawet gdyby byli naszymi synami, ani też żadnego miejsca nie znajdą w naszym towarzystwie ani na naszym zamku. Ale zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności karnej”.

Zakończenie

Życzymy sobie także, aby odpis niniejszego dokumentu, jak i jego druk podpisany był ręką notariusza sadu cywilnego oraz opieczętowany pieczęcią kościelną w celu jego uwierzytelnienia, ma on być także publicznie obwieszczony w formie zgodnej z niniejszym oryginałem. Nikomu nie można niniejszego dokumentu zawierającego naszą decyzję, potępienie, zakaz i nakładającego interdykt, w jakikolwiek sposób podważać czy też zniszczyć. Jeżeli ktokolwiek odważyłby się to uczynić niech wie, że ściągnie na siebie gniew Boga Wszechmogącego i błogosławionych apostołów Piotra i Pawła. Postanowiono w Rzymie u Św. Maryi Większej roku tysiąc siedemset pięćdziesiątego pierwszego od wcielenia Pańskiego. Dnia 18 maja, w jedenastym roku Naszego pontyfikatu.

Benedykt XIV